

POLSKA WŚRÓD ELIT - KONFERENCJA SECURE 2019 OTWARTA

Innowacyjne technologie, w tym sztuczna inteligencja oraz 5G, a także bezpieczeństwo usług kluczowych dla obywatela - to główne wątki konferencji Secure 2019. Ceremonię otwarcia wydarzenia przeprowadził we wtorek szef resortu cyfryzacji Marek Zagórski.

Secure 2019 to już 23. edycja najstarszej w Polsce i równocześnie jednej z najbardziej uznawanych międzynarodowych konferencji poświęconych cyberbezpieczeństwu. W wydarzeniu weźmie udział 53 prelegentów oraz 500 specjalistów sektora IT z całego świata. Ceremonię otwarcia konferencji przeprowadził minister cyfryzacji Marek Zagórski.

Bezpieczeństwo wyborów kluczowe

"Rośnie skuteczność działań prewencyjnych państwa w zakresie cyberbezpieczeństwa. Ich fundamentem jest Krajowy System Cyberbezpieczeństwa" - powiedział podczas uroczystości szef resortu cyfryzacji Marek Zagórski. - "Dowód? W związku z wyborami parlamentarnymi - kilka dni przed nimi i dzień po - obowiązywał w Polsce stopień alarmowy BRAVO-CRP. W tym czasie nie zarejestrowaliśmy żadnych zgłoszeń, które mogłyby wskazywać na próby lub możliwości zakłócenia prawidłowości przebiegu procesu wyborczego" - dodał przedstawiciel ministerstwa.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że stopień alarmowy BRAVO-CRP jest drugim w czterostopniowej skali stopniem zagrożenia w cyberprzestrzeni. Jego wprowadzenie sprawia, że administracja publiczna jest zobligowana do ściślejszego monitoringu zdarzeń oraz kontroli stanu bezpieczeństwa wszystkich systemów teleinformatycznych. Równocześnie instytucje państwowe obserwują, a następnie sprawdzają prawidłowość komunikacji elektronicznej w celu wykrycia wszelkich naruszeń.

Podczas ceremonii otwarcia konferencji Marek Zagórski podkreślił także, że zdecydowanie więcej obywateli korzystało z e-usług wyborczych niż miało to miejsce w poprzednich latach. Przykładowo, wnioski online o wpis do rejestru oraz dopisanie do spisu wyborców złożyło prawie 265 tysięcy osób.

W ramach swojego wystąpienia szef resortu cyfryzacji odniósł się również do kwestii bezpieczeństwa aplikacji mObywatel, z której korzystała znaczna część Polaków podczas ostatniej kampanii wyborczej (m.in. przy odbiorze karty wyborczej).

"mObywatel to wygodna i bezpieczna forma weryfikacji tożsamości" - zaznaczył minister Marek Zagórski.

mTożsamość w pełni bezpieczna

Dane osobowe przechowywane w ramach mTożsamości, będącej częścią usługi mObywatel, są w

pełni wiarygodne i bezpieczne, co wynika z faktu, że każda osoba, której wydano tego typu dokument, odpowiednio wcześniej została dokładnie zweryfikowana przy użyciu profilu zaufanego.

Dane osób korzystających z aplikacji są przechowywane na ich telefonach komórkowych w zaszyfrowanej postaci, co niemalże całkowicie eliminuje możliwość kradzieży lub nielegalnego użycia dla innych celów. Informacje znajdujące się w mTożsamości są podpisane certyfikatem wydawanym przez Ministerstwo Cyfryzacji. Tego elementu nie da się podrobić.

W tym miejscu warto zauważyć, że z aplikacji nie skorzysta również osoba, która przez przypadek znajdzie telefon należący do innego obywatela. Dostęp do danych zabezpieczony tzw. silnym hasłem lub logowaniem biometrycznym z potwierdzeniem za pomocą kodu PIN. Co ważne, odzyskiwanie hasła lub nadanie nowego PINu jest niemożliwe. Każdy użytkownik aplikacji mObywatel, by okazać mTożsamość musi zalogować się do aplikacji.

"mTożsamość można zweryfikować na kilka sposobów - wizualnie, funkcjonalnie oraz kryptograficznie. Część komisji wyborczych - choć prawo tego nie wymaga - korzystała z mWeryfikatora, a więc właśnie z weryfikacji kryptograficznej" - podkreślił szef resortu cyfryzacji Marek Zagórski.

Czytaj też: [Najważniejsze wyzwania cyberbezpieczeństwa na Strategic Cyber Forum \[GALERIA\]](#)